

Kuchenki mikrofalowe – „bezpieczna broń”

5 stycznia 2020

Temat szkodliwości dla zdrowia promieniowania mikrofalowego emitowanego przez telefony komórkowe i kuchenki mikrofalowe spotyka się ze zrozumiałym oporem producentów tych urządzeń.

Ze względu na stosunkowo krótką historię wykorzystywania telefonów komórkowych, dane na temat oddziaływania ich na znajdujące się w bezpośredniej bliskości z telefonami komórki mózgu użytkowników nie są w pełni jednoznaczne.

Opublikowany w kwietniu 2005 r. raport duńskich naukowców opublikowany w piśmie *Neurology* i oparty na badaniu 1000 ludzi nie wykazał korelacji pomiędzy intensywnym użytkowaniem telefonów komórkowych a występowaniem raka mózgu. Jednak naukowcy na wszelki wypadek zalecili używanie zestawów słuchawkowych, powołując się na brak danych o długoletnich skutkach użytkowania. Analogiczne badanie Szwedzkich naukowców z 2002 r. wykazało powiązanie pomiędzy użytkowaniem analogowych telefonów komórkowych starego typu, a rakiem mózgu. Badania te zostały później zakwestionowane przez innych naukowców. Jednak badania przeprowadzone we wrześniu 2007 we Francji w ramach tego samego programu „Interphone” sugerują już inne wnioski. Wśród badanych „intensywnych użytkowników” stwierdzono znaczny wzrost zachorowań na glejaka – raka centralnego układu nerwowego. Objawy jednak pojawiają się dopiero po 10 latach użytkowania – a to zbyt mało, byśmy obecnie dysponowali wystarczającymi danymi statystycznymi.

Wyniki badań są publikowane na stronach Międzynarodowej Agencji Badania Raka – www.IARC.fr.

Mikrofale mają też wpływ na strukturę cząstek organicznych, gdy stosuje się je do podgrzewania posiłków w kuchenkach mikrofalowych.

W 1991 r. dr Hans Ulrich Hertel – zwolniony z jednej z wielkich szwajcarskich firm żywnościowych (prawdopodobnie Nestle) za kwestionowanie pewnych procesów przetwarzania, którym była poddawana żywność – i dr Blanc przeprowadzili szeroko zakrojone badania nad oddziaływaniem żywności podgrzewanej w kuchenkach mikrofalowych na ludzki organizm. Z badań wynikało jednoznacznie, że posiłki podgrzewane w mikrofalach mogą być szkodliwe dla zdrowia, w odróżnieniu od posiłków podgrzewanych tradycyjnie. W czasie badań wolontariusze, którzy przystąpili do eksperymentu otrzymywali w przedziałach czasu od 2 do 5 dni na pusty żołądek następujące kombinacje pożywienia na pusty żołądek: surowe mleko, mleko gotowane tradycyjnie, mleko pasteryzowane, surowe mleko podgrzane w kuchenke mikrofalowej, surowe warzywa z farmy organicznej, te same warzywa gotowane tradycyjnie, te same warzywa zamrożone i odmrożone w mikrofalówce, te same warzywa gotowane w mikrofalówce. Od każdego z uczestników pobierano krew bezpośrednio przed jedzeniem i w określonych odstępach czasu po spożyciu wyżej wymienionych pokarmów. Badania u wolontariuszy spożywających jedzenie podgrzewane w mikrofalach wykazały spadek wskaźników hemoglobiny i dobrego cholesterolu w zestawieniu ze złym cholesterolem. Najbardziej wyraźny był spadek liczebności białych krwinek bezpośrednio po spożyciu pożywienia podgrzanego w mikrofalach.

Przemysł produkujący kuchenki mikrofalowe gwałtownie zareagował na opublikowanie badań dr. Hertela i dr. Blanca. Szwajcarskie Stowarzyszenie Sprzedawców Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego spowodowało, że przewodniczący sądu w Seftingen wydał zakaz publikacji dla dr. Hertela i dr. Blanca. W marcu 1993 r. Hertel został uznany winnym „szkodzeniu sprawie handlu” i nałożono na niego zakaz publikacji dokładnych wyników jego badań. Dr Hertel nie poddał się tej decyzji i złożył apelację. W 1998 r. sąd w Strasburgu oddalił zarzuty wobec niego i nakazał Szwajcarii wypłacenie mu odszkodowania.

Są jeszcze inne dowody szkodliwości działania mikrofal na substancje organiczne. W 1991 r. w stanie Oklahoma wytoczono szpitalowi proces o użycie kuchenki mikrofalowej do podgrzania krwi podczas transfuzji. Po dokonaniu transfuzji pacjent zmarł. Krew do transfuzji jest rutynowo podgrzewana i nie sprawia to problemów, gdy jest podgrzewana metodami tradycyjnymi. Podgrzanie krwi w mikrofalówce musiało spowodować zmiany w krwi, które okazały się śmiertelne. Takie „doświadczenie” udowodniło, że wbrew twierdzeniom producentów kuchenek mikrofalowych, cząstki organiczne podgrzane za pomocą kuchenki mikrofalowej nie są identyczne z cząstkami podgrzanyymi w sposób tradycyjny.

Według badań przeprowadzonych w latach powojennych w ZSRR, w substancjach organicznych poddanych działaniu kuchenek mikrofalowych zaobserwowano zmianę aminokwasów w rakotwórcze nitrosaminy. Badania te jednak nie zostały potwierdzone przez naukowców na Zachodzie.

W grudniu 1989 r. brytyjscy naukowcy w opublikowanym w prestiżowym piśmie brytyjskim „Lancet” artykule opisali wyniki badań nad zmianami pokarmów dla niemowląt podgrzewanych w kuchenke mikrofalowej. Według tych badań, aminokwas o nazwie L-Prolina zawarty w pokarmie może w wyniku działania promieniowania mikrofalowego przybrać postać izomerów o właściwościach toksycznych dla układu nerwowego i nerek.

Efekt podgrzewania komórek nerwowych w trakcie rozmowy przez telefon komórkowy jest dość dobrze znany. Obrazuje go ten wykres:

Na osi pionowej zobrazowany jest wzrost temperatury głowy, a na osi poziomej trwanie rozmowy w minutach. Efekt jest jeszcze bardziej szkodliwy dla organizmów dzieci, gdyż pole elektromagnetyczne utworzone przez telefon komórkowy sięga dużo głębiej w mózg dzieci. Poniżej porównanie penetracji fal elektromagnetycznych do czaszki 10 letniego dziecka (po lewej) i dorosłego (po prawej).

Jak wiele innych szkodliwych technologii, tak i kuchenki mikrofalowe zostały wynalezione w celach wojskowych. Pierwsze kuchenki mikrofalowe zostały wyprodukowane jako wyposażenie nazistowskich żołnierzy podczas inwazji na Rosję. Po wojnie, badania niemieckie zostały przejęte przez Amerykanów i Rosjan. Rosjanie zrezygnowali z wykorzystywania tej technologii m.in. ze względu na jej szkodliwość. W ramach eksperymentu na ludziach, który trwa do dziś firma Raytheon zaczęła produkować w latach 50'tych pierwsze kuchenki mikrofalowe dla masowego odbiorcy. Nieprzypadkowo firma Raytheon, głównie znana z produkcji śmiertelnej broni, takiej jak kierowane rakiety Tomahawk, odpowiedziała na zapotrzebowanie Armii Amerykańskiej na urządzenie do rozpraszania demonstracji i zaproponowała wykorzystanie jako broni technologii używanej w kuchenkach mikrofalowych. W ten sposób powstała broń o nazwie Active Denial System (ADS).

Broń zamontowana na pojeździe typu Humvee ma zasięg 500 metrów i jest w stanie rozgrzać skórę atakowanych osób do temperatury 50 stopni C. Z jednej strony technologia mikrofalowa ma być „całkowicie bezpieczna”, a z drugiej strony sprzedaje się ją jako broń.

Firma Raytheon nie dostrzega tu sprzeczności. Niewykluczone, że firma Raytheon powinna pozwać do sądu samą siebie za sugerowanie, że technologia mikrofalowa nie jest 100% neutralna dla użytkownika.

Chociaż, z drugiej strony, jeśli można zarobić na produkcji elektrosmog, czy ma znaczenie czy sprzedaje się go jako "zdrowy", czy jako „obezwładniający”?

Autorstwo: Yak

Na podstawie: IARC.fr

Źródło: CIA.media.pl